

WOLNORYNKOWE REFORMY GOSPODARCZE



Nowa Zelandia Od kryzysu do gospodarczej prosperity

Seria WOLNORYNKOWE REFORMY GOSPODARCZE, przygotowywana przez Fundację PAFERE Polska, ma na celu przedstawienie polskim czytelnikom skutków, jakie przynoszą wolnorynkowe przemiany gospodarcze w poszczególnych państwach świata. Założeniem każdego tomu jest ukazanie w jakim stanie była gospodarka danego państwa przed dokonaniem reform, jaki był ich przebieg w aspekcie politycznym, gospodarczym i społecznym, wreszcie jakie w ich wyniku nastąpiły zmiany. We wszystkich omawianych przypadkach wyraźnie widać, że zmniejszenie interwencjonizmu państwowego oraz wdrażanie rozwiązań wolnorynkowych niesie ze sobą bardzo dobre skutki zarówno dla gospodarki, jak i dla ludzi. Pierwszym zaprezentowanym państwem jest Nowa Zelandia. Kolejnymi krajami, które obejmie nasza seria, będą Słowacja i Irlandia.

Zarys historii polityczno-gospodarczej

Dla Europejczyków Nowa Zelandia została odkryta przez holenderskiego żeglarza Abła Tasmana w 1642 roku. W XVIII wieku trzykrotnie wyspy odwiedzał James Cook podczas swoich podróży dookoła świata. Zwrotnym momentem w historii Nowej Zelandii był podpisany w 1840 roku Traktat z Waitangi, na podstawie którego Maorysi poddali się brytyjskiemu zwierzchnictwu, zachowując jednak pewien stopień niezależności (w nawiązaniu do tego wydarzenia 6 lutego obchodzi się święto narodowe). Od tego momentu głową państwa jest brytyjska królowa, którą w Nowej Zelandii reprezentuje wybierany na 5-letnią kadencję w porozumieniu z nowozelandzkim rządem gubernator generalny. Nowa Zelandia jest monarchią konstytucyjną o parlamentarno-gabinetowym systemie rządów i członkiem brytyjskiej Wspólnoty Narodów, jednak kraj nie posiada konstytucji w sensie jednego spisanego aktu prawnego. System prawny, oparty na brytyjskim prawie zwyczajowym, to seria formalnych dokumentów (w tym uchwalona w 1986 roku ustawa konstytucyjna), decyzji sądów, zwyczajów i precedensów. Pełną niepodległość od Zjednoczonego Królestwa Nowa Zelandia uzyskała w 1947 roku, kiedy ratyfikowano przyjęty w 1931 roku przez brytyjską Izbę Gmin Statut Westminsterki.

Nowa Zelandia była prekursorem w wielu kwestiach społecznych. Już w 1893 roku jako w pierwszym kraju na świecie przyznano prawa wyborcze kobietom. Z kolei już pod koniec XIX wieku dość silne były związki zawodowe i w 1890 roku Nowa Zelandia jako pierwszy kraj na świecie wprowadziła system obowiązkowego arbitrażu w kwestiach płacowych. Natomiast w 1898 roku ustawodawstwo zagwarantowało emerytury dla osób starszych¹. W 1935 roku laburzystowski rząd Michaela Josepha Savage'a jako pierwszy na świecie wprowadził państwo opiekuńcze z „darmową” opieką medyczną, zasiłkami rodzinnymi i socjalnym budownictwem².

Władzę ustawodawczą pełni wybierany na 3-letnią kadencję w wyborach powszechnych 120-osobowy parlament z siedzibą w Wellington. Dwie główne partie polityczne to aktualnie rządząca lewicowa Partia Pracy oraz konserwatywna Partia Narodowa. Mniejsze znaczenie mają: libertariańska Partia Konsumentów i Podatników, lewicowa Partia Sojusznicza, populistyczna Najpierw Nowa Zelandia, centrowa Zjednoczona Nowa Zelandia, Zieloni, Partia Maoryska oraz Partia Libertariańska. Władzę sądową sprawują sądy powszechnie, Sąd Apelacyjny oraz Sąd Najwyższy. Zanim w 2004 roku utworzono w Nowej Zelandii Sąd Najwyższy, Nowozelandczycy mogli wnosić odwołania od wyroków sądowych do Tajnej Rady w Londynie.

Nowozelandzka gospodarka zawsze była silnie związana z gospodarką brytyjską. W XIX wieku podstawą nowozelandzkiej gospodarki było rolnictwo, głównie

hodowla owiec oraz eksport żywności i produktów pochodzenia rolniczego na rynki europejskie, przede wszystkim do Wielkiej Brytanii. Podobnie w minionym wieku, gdzie do lat 60. większość nowozelandzkiej produkcji była wysyłana na rynek Wielkiej Brytanii (na początku lat 50. było to aż 60-70 proc. eksportu³). Bliskie więzi gospodarcze z Wielką Brytanią zostały zerwane w 1973 roku w związku ze wstąpieniem Zjednoczonego Królestwa do EWG. Wtedy Nowa Zelandia zaczęła szukać nowych rynków zbytu w krajach azjatyckich. Zaczęto także zacieśniać współpracę gospodarczą z Australią, między innymi podpisując w 1983 roku umowę o wolnym handlu. Australia stała się największym rynkiem eksportowym Nowej Zelandii. W rzeczywistości pomiędzy Nową Zelandią a Australią istnieje także wolny przepływ siły roboczej i kapitałów.

W 1861 roku w okolicach Queenstown na Wyspie Południowej odkryto złoto, co spowodowało nowozelandzką gorączkę złota. Po II wojnie światowej poziom życia w Nowej Zelandii był jednym z najwyższych na świecie, jednak kolejne rządy, zarówno konserwatywne jak i lewicowe, wprowadzały coraz więcej interwencjonizmu państwowego i protekcjonizmu, co powoli obniżało dobrobyt mieszkańców i w 1982 roku Bank Światowy ogłosił, że Nowa Zelandia ma najniższy dochód na osobę wśród krajów rozwiniętych⁴. W 1950 roku PKB Nowej Zelandii na osobę był o 26 proc. wyższy niż średnia krajów OECD, a do roku 1990 spadł do poziomu 27 proc. poniżej tej średniej⁵.

Aktualnie, po przeprowadzonych w latach 80. i na początku lat 90. wolnorynkowych reformach, Nowa Zelandia ma nowoczesną gospodarkę opartą przede wszystkim o usługi (prawie 70 proc.), a rolnictwo, choć nadal jest bardzo istotne, stanowi zaledwie około 5 proc. produktu krajowego brutto. Rozwinięty jest przemysł spożywczy, drzewny, tekstylny, maszynowy oraz coraz bardziej znacząca turystyka (2,5 mln turystów rocznie⁶), a także przemysł wydobywczy – węgiel kamienny i gaz ziemny. Niemal 70 proc. energii elektrycznej wytwarzają hydroelektrownie i elektrownie wiatrowe⁷. Głównymi partnerami handlowymi Nowej Zelandii są: Australia (ponad 20 proc. obrotów), Japonia, Chiny, USA i Wielka Brytania.

¹ L. Harper, T. Mudd, P. Whitfield, *The Rough Guide to New Zealand, Rough Guides*, New York 2004, s. 947.

² L. Harper, T. Mudd, P. Whitfield, *The Rough Guide...*, op. cit., s. 957.

³ A. Bollard, *New Zealand Economic Reforms, 1984-1991*, ICS Press, San Francisco 1992, s. 1.

⁴ en.wikipedia.org/wiki/New_Zealand

⁵ A. Bollard, *New Zealand...*, op. cit., s. 4.

⁶ Dane przytoczone za stroną internetową: www.stats.govt.nz

⁷ Dane przytoczone za stroną internetową: www.stats.govt.nz

Sytuacja gospodarcza przed reformami

W 1959 roku Nowa Zelandia była jednym z najbogatszych krajów na świecie, miała trzeci najwyższy poziom życia wśród krajów OECD (po USA i Szwajcarii). Jednak jak stwierdził Rogerr Kerr, dyrektor New Zealand Business Roundtable, „XX wiek to ciągle zjeżdżanie w dół: rozrastanie się państwa opiekuńczego, regulacje rynku pracy i wzrastający protekcjonizm”⁸. Po pomyślnej dekadzie lat 60. wzrost PKB Nowej Zelandii spowolnił już w połowie lat 70., by w roku fiskalnym 1977/78⁹ spaść o 2,7 procenta¹⁰. Państwo było wszechobecne. W początkach lat 80. państwowe departamenty odpowiadały za wytwarzanie ponad 12 proc. PKB i około 20 procent inwestycji brutto w Nowej Zelandii, a aż jedna trzecia siły roboczej była zatrudniona w szeroko rozumianym sektorze publicznym. Państwo było właścicielem m.in. największych banków, towarzystw ubezpieczeniowych, całego sektor telekomunikacyjnego, energetycznego, węglowego, rafinerii, wodociągów, gazociągów, sektora transportowego, w tym kolei, autobusów, linii lotniczych, lotnisk, narodowej linii transportu morskiego, portów, sieci hoteli turystycznych, systemu pocztowego, ponad połowy lasów i było głównym inwestorem w rolnictwie¹¹. To nie mogło dobrze funkcjonować.

W latach 1978-1980 bezrobocie w Nowej Zelandii nadal rosło, a inflacja pozostawała na wysokim poziomie 13 proc.¹². W obliczu kryzysu gospodarczego na początku lat 1980., opierając się na popularnej wtedy teorii Keynesa, konserwatywny rząd Partii Narodowej pod przywództwem Roberta Muldoona uruchomił olbrzymi program „Think Big”. Polegał on na inwestowaniu przez państwo w wielkie przemysłowe projekty inżynierskie, takie jak zakłady chemiczne, petrochemiczne, huty, zapory wodne. Większość z tych inwestycji okazało się być nieudanymi, powiększając deficyt finansów publicznych i zadłużenie państwa w kolejnych latach¹³.

Skutkiem tych działań sytuacja jeszcze się pogorszyła, gdyż powiększał się deficyt płatniczy z zagranicą i szybko wzrastało zagraniczne zadłużenie państwa, które swój szczyt osiągnęło w 1985 roku na niebezpiecznym poziomie 56,5 proc. PKB¹⁴. Program „Think big” spowodował, że dług publiczny w ciągu dekady wzrósł lawinowo z 4 mld NZ\$ do 28 mld NZ\$¹⁵. W rezultacie rosła inflacja (do 16 proc. w 1982 roku) i poziom bezrobocia. Aby przystopować inflację, w lipcu 1982 roku rząd Muldoona wprowadził kolejne regulacje: zamrożono wszystkie krajowe ceny, płace, oprocentowania, dywidendy i kursy wymiany. Początkowo miało to trwać 12 miesięcy, ale jak to w takich sytuacjach bywa, regulacje przedłużono do lutego 1984 roku. Tymi poczynaniami udało się co prawda wstrzymać wzrost inflacji, która spadła do poziomu jed-

nocyfrowego, ale wzrosło bezrobocie do 5,7 proc., deficyt płatniczy do ponad 5 proc. PKB¹⁶, a deficyt budżetowy do 6,9 proc. PKB¹⁷.

W porównaniu z latami 60. na początku lat 80. nowozelandzki rząd znacznie zwiększył swoją rolę w narodowej gospodarce. Oprócz projektu „Think Big” państwo dotowało wiele działów gospodarki, takich jak na przykład produkcja wełny czy eksport produktów przemysłowych, z drugiej strony ograniczając inne, na przykład długodystansowy transport drogowy na rzecz transportu kolejowego. Ponadto rozwijano system socjalny m.in. poprzez wprowadzenie uniwersalnego planu emerytalnego dla wszystkich obywateli powyżej 60 roku życia¹⁸.

Efektywność przeregulowanej interwencjonizmem państwowym i bliskiej upadku nowozelandzkiej gospodarki w 1984 roku została przyrównana przez Davida Lange’a, ówczesnego premiera Nowej Zelandii, do efektywności „polskiej stoczni”¹⁹ w czasach komunistycznych. W rzeczy samej sytuacja gospodarcza Nowej Zelandii w tamtym okresie nie była do pozazdroszczenia. Średnioroczny wzrost gospodarczy na poziomie 0,9 proc., wysoka inflacja, gwałtownie wzrastające bezrobocie, deficyt budżetowy w wysokości 9 proc. PKB, 6-krotny wzrost długu publicznego i 3-krotny wzrost kosztów jego obsługi do wysokości 19,5 proc. wszystkich rządowych wydatków w ciągu 10 lat. Państwo ingerowało we wszystkie działy gospodarki: istniała rządowa kontrola cen, płac, czynszów, oprocentowania, wszechobecne niewydajne i nieefektywne monopole państwowe, wysokie podatki, rozbudowany system opieki socjalnej, wysokie taryfy celne utrudniające wymianę międzynarodową i wreszcie wzrastająca emigracja – to opłakany obraz Nowej Zelandii w 1984 roku.

Jak wspominał Richard Prebble, były minister reformatorskiego rządu, „kryzys gospodarczy był tak wielki, że rządzący mieli jedynie dwa wyjścia: poprosić Międzynarodowy Fundusz Walutowy o pomoc lub próbować samemu rozwiązywać te problemy. Nowy rząd był zdecydowany, by nie brać pierwszego wariantu pod uwagę, ale to oznaczało, że szybko musimy podjąć efektywne i radykalne reformy. W tym okresie oczywistym było, że lewicowe pomysły na rządzenie, które realizowały kolejne konserwatywne rządy, nie sprawdziły się i pogłębiały tylko kryzys”²⁰.

Mimo dwuletniego istnienia zamrożonych kursów wymiany dolara nowozelandzkiego, a może właśnie dlatego, już jeden dzień po wyborach w 1984 roku, po których do władzy doszedł reformatorski rząd Partii Pracy, prezes Reserve Bank (Banku Centralnego) ogłosił, że brakuje mu dewiz, zawiesił wszystkie transakcje wymiany zagranicznych walut i opowiedział się za koniecznością dewaluacji waluty o 15 proc. Premier Muldoon, który nadal jeszcze przez kilka dni pozostawał u władzy, odmówił i zażądał od

Banku Centralnego obrony wartości dolara nowozelandzkiego. Skutkiem prowadzenia takiej antyrynkowej polityki nowozelandzcy podatnicy stracili pieniądze o wartości 2,3 proc. PKB²¹.

Jak po każdym wyborach nowi ministrowie w lipcu 1984 roku otrzymywali dokumentację na temat sytuacji w swoim resorcie. Jak wspomina Richard Prebble, „Ministerstwo skarbu przekazało streszczenie na temat sytuacji gospodarczej. David Lange [premier] poprosił mnie wtedy do swojego domu i przekazał mi kopie tych dokumentów. Czytałem je do późna w nocy i mimo faktu, iż wiedziałem, że sytuacja jest zła, to nie miałem pojęcia, że jest aż tak źle. Kiedy skończyłem czytanie, zrozumiałem, że żadne populistyczne posunięcia nie będą mogły mieć miejsca. „Przegramy kolejne wybory, ale przynajmniej przeprowadzimy korzystne dla kraju reformy” – to był ogólny pogląd na sytuację polityków z Partii Pracy. Tak więc jedną z pierwszych decyzji była dewaluacja [dolara nowozelandzkiego o 20 proc. w lipcu 1984 roku]”²².

Przeregulowana nowozelandzka gospodarka wymagała gruntownych reform w kierunku wolnorynkowym i tym zajął się, wyłoniony po wyborach z 14 lipca 1984 roku, rząd Davida Lange’a z Rogerem Douglasem jako ministrem finansów, o czym piszę w poniższych rozdziałach.

⁸ „Jak reformować państwo” – wywiad z Rogerem Kerrem w: „Opcja na Prawo” 2006, nr 7/8.

⁹ Rok fiskalny w Nowej Zelandii trwa od 1 kwietnia do 31 marca roku następnego.

¹⁰ P. Dalziel, R. Lattimore, *The New Zealand Macroeconomy. A Briefing on the Reforms*, Oxford University Press 1999, s. 19.

¹¹ NZBR, „The Public Benefit of Private Ownership. The Case for Privatization”, Wellington, June 1992.

¹² P. Dalziel, R. Lattimore, *The New Zealand Macroeconomy*, op. cit., s. 18.

¹³ Niepublikowany wywiad z Richardem Prebblem, przeprowadzony 30 marca 2006 roku w Turangi przez Tomasza Cukiernika.

¹⁴ G. Wells, *Economic Reform and Macroeconomic Policy in New Zealand*, w: „The Australian Economic Review”, 4th Quarter 1990.

¹⁵ Bollard A., *New Zealand Economic Reforms, 1984-1991*, ICS Press, San Francisco 1992, s. 2.

¹⁶ Dalziel P., Lattimore R., *The New Zealand Macroeconomy. A Briefing on the Reforms*, Oxford University Press 1999, s. 19.

¹⁷ Wells G., *Economic Reform and Macroeconomic Policy in New Zealand*, w: „The Australian Economic Review”, 4th Quarter 1990.

¹⁸ Dalziel P., Lattimore R., *The New Zealand Macroeconomy. A Briefing on the Reforms*, Oxford University Press 1999, s. 21.

¹⁹ Goldfish S., Malpass D., *The Polish Shipyard: Myth, Economic History and Economic Policy Reform in New Zealand*, w: „Australian Journal of Politics History” 2007, Vol. 53, Issue I, s. 118-137.

²⁰ „Każdy musi płacić za siebie” – wywiad z Richardem Prebblem opublikowany w: „Opcja na Prawo” nr 12, 2006.

²¹ P. Dalziel, R. Lattimore, *The New Zealand Macroeconomy*, op. cit., s. 22-23.

²² „Każdy musi płacić za siebie” – op. cit.

Przebieg reform

Po wygranych w lipcu 1984 roku wyborach parlamentarnych w Nowej Zelandii Partia Pracy była zdecydowana gruntownie zreformować kraj. Przede wszystkim rozpoczęto przekształcenia w publicznym sektorze produkcyjnym i usługowym, które polegały na tzw. korporatyzacji, czyli zamianie dotychczasowych departamentów, które zajmowały się działalnością gospodarczą (i przez dekady przynosiły straty), w państwowe przedsiębiorstwa, tzw. SOE (State-Owned Enterprises) oraz komercjalizacji, czyli wprowadzaniu mechanizmów rynkowych do tych przedsiębiorstw, które miały teraz działać jak spółki prawa handlowego. Kolejnym etapem była prywatyzacja (głównie poprzez publiczne przetargi) tych spółek, z której dochody przeznaczono na znaczne zredukowanie zadłużenia państwa. Przekształcenia własnościowe powiązano z jednoczesną liberalizacją i deregulacją kolejnych sektorów.

Zmniejszono obciążenia fiskalne. Najwyższą stawkę podatku dochodowego od osób fizycznych obniżono z 66 proc. do 33 proc. Podatek dochodowy od osób prawnych zmniejszono z 45 proc. do 33 proc. Różnorodne podatki od sprzedaży w wysokości od 0 do 60 proc. zastąpiono w 1986 roku podatkiem VAT z jednolitą niską stawką w wysokości 10 proc. bez jakichkolwiek ulg i odliczeń, aby system był prosty i przejrzysty. „Argumentowaliśmy to tym, że z odliczeń korzystają głównie ludzie bogaci. W Nowej Zelandii wydają oni dwa razy więcej na jedzenie niż ludzie o niskich dochodach i prawie 8 razy więcej na ubrania”²³ – twierdził Roger Douglas, odpierając lewicowe argumenty za tym, by bogaci płacili wyższe podatki.

Zreformowano rolnictwo. Z jednej strony rolnicy nie otrzymują od państwa wsparcia w postaci subsydiów czy tanich, niskooprocentowanych pożyczek i zlikwidowano ceny minimalne na produkty rolne, a z drugiej strony przed zagraniczną konkurencją nie chronią ich taryfy importowe (obecnie na ponad 90 proc. wszystkich importowanych towarów do Nowej Zelandii nie ma żadnych restrykcji administracyjnych). Zlikwidowano dotacje do eksportu i wszelkiej działalności gospodarczej.

Po kilkuletniej fali przyspieszenia, w pod koniec lat 80. wolnorynkowe przeobrażenia, przeprowadzone przez świadomą część polityków z Partii Pracy, straciły na impetie. Nie zreformowano sfery społecznej: rosły państwowe wydatki na publiczną służbę zdrowia, publiczną edukację i pomoc socjalną (dokładnie opisuje ten fakt Roger Douglas w swojej książce *Unfinished Business*²⁴). Dopiero wyłoniony w wyniku wyborów z 1990 roku rząd Partii Narodowej pod przywództwem Jima Bolgera w roli premiera i z Ruth Richardson jako ministrem finansów kontynuował reformy. Rozszerzono i zmodyfikowano program korporatyzacji przeprowadzony przez laburzystowski rząd. Procesem objęto usługi szpitalne, mieszkaniowe i badania naukowe. W 1992 roku przyspieszono proces prywatyzacji

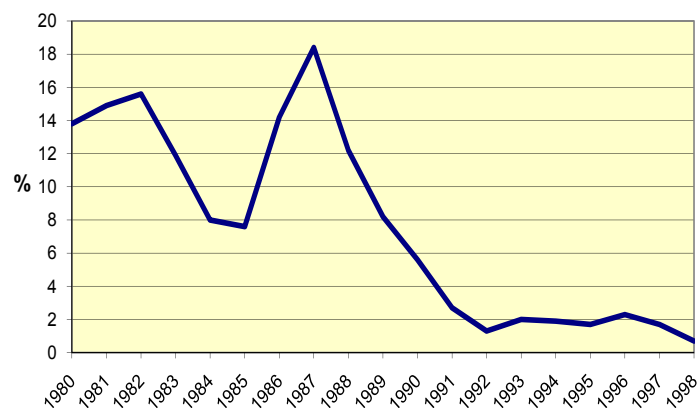
sektora publicznego, którym objęto m.in. lokalne przedsiębiorstwa samorządowe, które zajmowały się lokalnym transportem pasażerskim, wywozem śmieci, portami, wodociągami i kanalizacjami. Łącznie w latach 1988-1999 nowozelandzkie rządy sprzedały państwowy majątek (w tym 30 dużych przedsiębiorstw) za ponad 19 mld dolarów nowozelandzkich. W 2002 roku przedsiębiorstwa, których właścicielem był rząd lub władze lokalne, były odpowiedzialne już tylko za odpowiednio 4,4 proc. PKB i 5,6 proc. inwestycji brutto²⁵.

Konserwatywny rząd zmniejszył także wydatki socjalne, by zredukować deficyt budżetowy. Jednakże przełomem okazała się liberalizacja prawa pracy, która zredukowała znaczenie związków zawodowych poprzez likwidację obowiązkowej przynależności i przekształcenie ich w prywatne stowarzyszenia bez specjalnych przywilejów oraz ograniczyła prawo do strajku. Uzwiązkowienie zmniejszyło się z 43,5 proc. w 1985 roku do 19 proc. w 1997 roku i aktualnie ustabilizowało się na poziomie 21 proc. Jak twierdzi Rodney Hide, poseł i lider liberalnej Partii Podatników i Konsumentów, „ustawa o kontraktach pracy ustanowiła prawie całkowitą wolność w zakresie umów o pracę”²⁶.

Zderegulowano, sterowany do tej pory przez państwo, system finansowy. W 1985 roku wprowadzono płynny rynkowy kurs wymiany dolara nowozelandzkiego, zlikwidowano kontrolę państwa nad systemem bankowym, poziomem oprocentowania, transakcjami wymiany międzynarodowej. Zaprzestano jakichkolwiek interwencji na rynku finansowym w celu utrzymania kursu walutowego, a jednocześnie prowadzono politykę antyinflacyjną poprzez niezależny bank centralny. Inflacja z 18,2 proc. w 1986 roku spadła do 0,9 proc. w 1992 roku²⁷.

Umownym momentem zakończenia procesu reform można uznać rok 1999, kiedy to Partia Pracy ponownie przejęła władzę w Nowej Zelandii, a premier Helen Clark co prawda nie cofa fundamentalnych reform z lat 1984-99,

ale małymi kroczkami stara się rozszerzać państwo opiekuńcze: powoli podnosi podatki, zwiększa wydatki na cele społeczne oraz płacę minimalną, a dwie sprywatyzowane firmy zostały ponownie znacjonalizowane (linie lotnicze oraz sieci kolejowe) i utworzono państwowy KiwiBank. Ponadto premier Clark obwieściła, że podczas jej rządów nie będzie miała miejsca żadna prywatyzacja resztek państwowego majątku, co jak twierdzi Richard Prebble, jest czystą grą polityczną, bo wcześniej głosowała za prywatyzacją²⁸.



Poziom inflacji w procentach w Nowej Zelandii w latach 1980-1998²⁹

²³ „Politics of successful structural reform”, dostępny w internecie pod adresem: www.rogerdouglas.org.nz

²⁴ R. Douglas, *Unfinished Business*, Random House, Auckland 1993.

²⁵ P. Barry, „The Changing Balance between the Public and Private Sectors”, NZBR, Wellington 2002, s. 30-31, 50.

²⁶ Niech państwo wyda 15% PKB – wywiad z Rodneyem Hide’em w: „Najwyższy CZAS!”, nr 26-27, 2006.

²⁷ The Role and Functions of New Zealand Government, w: www.planetpapers.com/Assets/3441.php

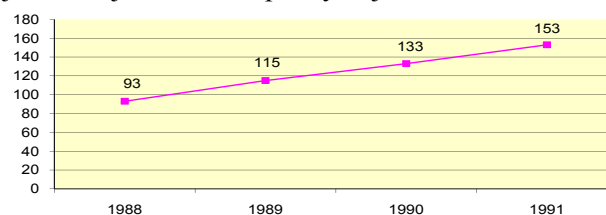
²⁸ Każdy musi płacić za siebie – wywiad z Richardem Prebblem, op. cit.

²⁹ P. Dalziel, R. Lattimore, *The New Zealand Macroeconomy*, op. cit., s. 121.

Skutki reform

Pozytywne skutki stworzenia SOE są bezsporne. Już sama komercjalizacja wielu publicznych przedsiębiorstw spowodowała, że stały się one rentowne, mimo (a może właśnie dzięki temu) cofnięcia im państwowych dotacji. Motywem działań nowo utworzonych SOE przestały być naciski polityczne, a zaczęto brać pod uwagę jedynie kalkulację ekonomiczną. Głównym celem istnienia tych przedsiębiorstw stało się generowanie zysków, a nie dawanie zatrudnienia ludziom. Dzięki takiemu podejściu przedsiębiorstwa te znacznie odchudziły swoje załogi i zaczęły przynosić zyski, jakość ich produktów i usług zdecydowanie się polepszyła, a ich ceny spadły. Przed korporatyzacją rząd nie miał żadnych zysków z posiadanych aktywów o wartości 20 mld dolarów nowozelandzkich. Dla kontrastu w 1992 roku zreformowane przedsiębiorstwa za-

płaciły państwu 537 mln dolarów dywidend, a dodatkowo podobną sumę zapłaciły w postaci podatków. Polepszenie produktywności miało bezpośredni wpływ na międzynarodową konkurencyjność nowozelandzkiego przemysłu³⁰. Siedem z dziewięciu SOE w ciągu 4 pierwszych lat po korporatyzacji potroiło swoje zyski z 317 mln dolarów nowozelandzkich do 974 mln dolarów³¹. Ruchy realnych cen i poziom usług pokazał, że klienci byli głównymi beneficjentami przeprowadzonej w Nowej Zelandii korporatyzacji³².



Zagregowany dochód na pracownika w 7 skorporatyzowanych SOE w latach 1988-1991, w tys. NZD³³

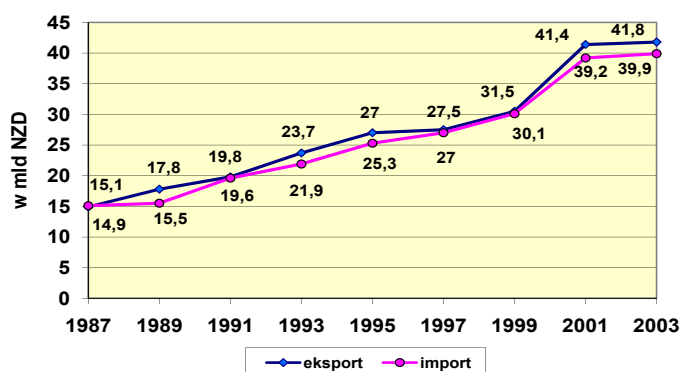
Także prywatyzacja okazała się dużym sukcesem: jak ocenił Roger Kerr, dyrektor wykonawczy nowozelandzkiego think tanku New Zealand Business Roundtable, „większość nowozelandzkich prywatyzacji była sukcesem, w sensie wartości dodanej do gospodarki, zmniejszenia cen, polepszenia usług dla konsumentów i zwiększenia rentowności przedsiębiorstw”³⁴. Jakość procesu prywatyzacji przeprowadzonego w Nowej Zelandii została potwierdzoną na forum międzynarodowym. W szczególności Bank Światowy i Międzynarodowy Fundusz Walutowy niezależnie przywołali Nową Zelandię jako kraj, który skorzystał z właściwie przeprowadzonej prywatyzacji. Ta ostatnia organizacja stwierdziła ponadto, że „przypadek Nowej Zelandii jest szczególnie pouczający dla innych krajów rozważających program prywatyzacji”³⁵. Według wyliczeń Banku Światowego prywatyzacja spowodowała średni wzrost wartości firm o 26 proc. Prywatyzacja pozostałych SOE dałaby zysk w postaci rocznego PKB zwiększonego o ponad 1 mld dolarów nowozelandzkich, czyli około 1 proc. PKB Nowej Zelandii³⁶.

Korzyści z korporatyzacji i prywatyzacji uwydatniły się na wiele sposobów w wielu gałęziach gospodarki. Na przykład zwiększona wydajność w portach, transporcie i energetyce dodała 20 proc. wartości do rządowych plantacji lasów, które są dużym odbiorcą usług tych trzech gałęzi przemysłowych³⁷. Na tańszym i lepszym jakościowo transporcie, usługach telekomunikacyjnych czy prądzie skorzystały praktycznie wszystkie nowozelandzkie firmy i dzięki temu mogły taniej oferować swoje usługi czy towary nie tylko klientom krajowym, ale stały się również bardziej konkurencyjne na rynku międzynarodowym.

Po wprowadzeniu zmian w sektorze rolnym farmerzy nie zbankrutowali, rynek rolny się nie zawalił, a konsumenci płacą niższe ceny za żywność niż mieszkańcy Europy Zachodniej, gdzie produkcja rolna jest z jednej strony silnie dotowana, a z drugiej – chroniona barierami celnymi. Co więcej, eksport produktów rolnych z Nowej Zelandii rozwinął się nadspodziewanie. W 1984 roku wynosił on niecałe 5,5 mld dolarów nowozelandzkich, a w 2004 roku już 15,3 mld dolarów nowozelandzkich³⁸. Było to możliwe dzięki zwiększeniu konkurencyjności na rynku światowym i produktywności nowozelandzkich gospodarstw rolnych, która rosła w tempie 6 proc. rocznie. Aktualnie krowy dają o jedną trzecią więcej mleka niż

20 lat temu. Produkcja jagniąt wzrosła o 12 proc., mimo że pogłowie owiec spadło o 40 proc., ponieważ wcześniej owce były hodowane głównie w celu otrzymania dotacji. Jak twierdzi Roger Kerr, „każdy związany z sektorem powie, że reformy były bardzo korzystne. Trudno byłoby znaleźć farmera, który chciałby powrotu systemu dotacji”³⁹.

Od 1988 roku do 2003 roku wydatki rządowe zmniejszono z 52 proc. do 36 proc. PKB. Wysoki deficyt zmienił się w nadwyżkę budżetową, która teraz wynosi 7 proc. PKB i ciągle rośnie. Dług publiczny zmniejszył się z ponad 50 proc. do 19,9 proc. PKB w 2006 roku i jest jednym z najniższych wśród krajów OECD. Po uwolnieniu rynku pracy w 1991 roku bezrobocie w Nowej Zelandii spadło z 11 proc. do 3,6 proc. w 2005 roku (z czego większość niepracujących to Maorysi) i pod koniec 2006 roku było jednym z najniższych na świecie, trzecie najniższe wśród krajów OECD, zaraz po Islandii (2,5%), Norwegii (2,5%) i Korei Południowej (3,3%)⁴⁰. Na niskie bezrobocie wpływa także fakt, że prywatną firmę można założyć w Nowej Zelandii w ciągu jednej godziny, nie ponosząc przy tym niemal żadnych kosztów. Wystarczy się zarejestrować i już można prowadzić biznes. W latach 1997-2005 liczba zarejestrowanych firm wzrosła z 256 tys. do 366 tys., czyli o 43 proc. W ciągu 17 lat międzynarodowa wymiana handlowa Nowej Zelandii zwiększyła się o 300 proc. Problem korupcji niemal nie istnieje (według Indeksu Odczuwania Korupcji z 2006 roku Nowa Zelandia jest najmniej skorumpowanym krajem na świecie, na równi z Islandią i Finlandią).

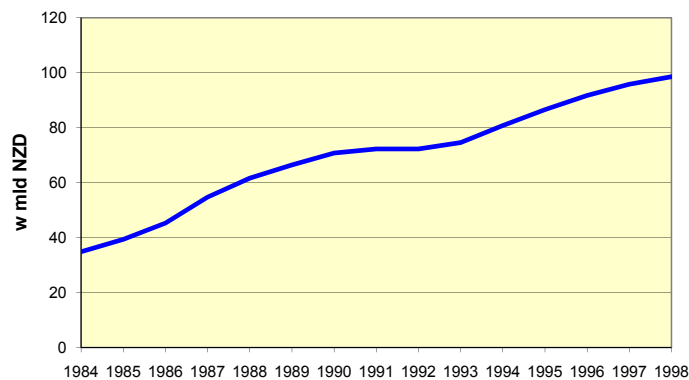


Wzrost eksportu i importu Nowej Zelandii w latach 1987-2003 (w mld dolarów nowozelandzkich)⁴¹

Firma	1987	1988	1989	1990	1991	1992	1993	1994
CoalCorp	1861	892	806	715	675	679	554	534
Electricorp	5739	4154	3876	3690	3730	3096	2861	2835
Forestrycorp	7070	2652	2547	2597	-	-	-	-
NZ Post	12 000	9800	9500	8500	8200	7700	6900	6800
Railways	14 900	12 500	9900	8400	5900	5400	5200	4600
Telecom	24 500	23 931	19 151	17 131	15 066	13 600	12 300	9500
Razem	66 070	53 929	45 780	41 033	33 571	30 475	27 815	24 269

Spadek zatrudnienia w skomercjalizowanych i sprywatyzowanych przedsiębiorstwach nowozelandzkich świadczą o ich lepszej wydajności⁴²

W większości rankingów gospodarczych Nowa Zelandia, obok Hongkongu, Singapuru, Stanów Zjednoczonych, Chile czy Estonii, plasuje się na czołowych pozycjach, jeśli chodzi o wolność gospodarczą. W zestawieniu Banku Światowego z 2005 roku, wśród 155 krajów na świecie, Nowa Zelandia uzyskała pierwszą pozycję – jako kraj najbardziej przyjazny do prowadzenia biznesu. Z kolei według najnowszego indeksu wolności gospodarczej opublikowanego w 2007 roku przez „The Wall Street Journal” i Heritage Foundation Nowa Zelandia znajduje się na czele 162 państw świata, uzyskawszy bardzo dobrą piątą pozycję zaraz za Hongkongiem, Singapurem, Australią i USA. Natomiast w rankingu wolności gospodarczej 2007 przedstawionego przez organizację Economic Freedom Network Nowa Zelandia znalazła się na trzeciej pozycji, tuż za Hongkongiem i Singapurem, a m.in. przed Szwajcarią, USA i Australią⁴³.



Nominalny PKB Nowej Zelandii w latach 1984-98 (w mld dolarów nowozelandzkich)⁴⁴

W Nowej Zelandii symboliczny Dzień Wolności Podatkowej, czyli dzień, od którego podatnicy zaczynają pracować na siebie, a nie na rząd, w 2006

roku wypadł 22 maja. Dla porównania w Polsce – 24 czerwca, a w niektórych innych krajach Unii Europejskiej nawet pod koniec lipca. Jednak Nowozelandczycy wolą porównywać się do mieszkańców Australii, gdzie dzień ten wypadł 11 dni wcześniej niż u nich, do mieszkańców Irlandii, gdzie wyliczono go na 9 maja, czy do Amerykanów, którzy w niektórych stanach mogą świętować już w pierwszej połowie kwietnia.

³⁰ G.C. Scott, *Government Reform in New Zealand*, International Monetary Fund, Washington 1996, s. 24-26.

³¹ J. Kelsey, *The New Zealand Experiment. A World Model for Structural Adjustment?*, Auckland University Press, Auckland 1995, s. 122.

³² G.C. Scott, *Government Reform in New Zealand*, op.cit., s. 29.

³³ I. Duncan, A. Bollard, *Corporatization and Privatization. Lessons from New Zealand*, Oxford University Press, Auckland 1992, s. 67.

³⁴ R. Kerr, *Privatisation: A Third Rail?*, w: „Otago Daily Times”, 4 Nov 2005, www.nzbr.org.nz.

³⁵ NZBR, „The Public Benefit of Private Ownership. The Case for Privatization”, Wellington, June 1992.

³⁶ P. Barry, *The Changing Balance between the Public and Private Sectors*, NZBR, Wellington 2002, s. 31.

³⁷ R. Douglas, *Unfinished Business*, Random House, Auckland 1993, s. 181.

³⁸ Dane przytaczam za: www.stats.govt.nz

³⁹ Jak reformować państwo – wywiad z Rogerem Kerrem, op. cit.

⁴⁰ Dane przytaczam za: www.oecd.org

⁴¹ Dane przytaczam za: www.stats.govt.nz.

⁴² B. Silverstone, A. Bollard, R. Lattimore, *A Study of Economic Reform. The Case of New Zealand*, Amsterdam 1996, s. 403.

⁴³ R. Gwiazdowski, „Indeks Friedmana”, w: „Wprost”, nr 40/2007, s. 62-64.

⁴⁴ P. Dalziel, R. Lattimore, *The New Zealand Macroeconomy...*, op. cit., s. 121.

Konkluzje

Nowozelandzkie reformy objęły niemal każdą sferę życia, zarówno gospodarczego i społecznego, jak również politycznego. Można śmiało stwierdzić, że teraz to już nie jest ta sama Nowa Zelandia, która przed 1984 rokiem przeżywała trudności w niemal każdej dziedzinie. Przeobrażenia rozpoczęte przez Rogera Douglasa, ministra finansów z Partii Pracy, a kontynuowane przez Ruth Richardson, minister finansów z Partii Narodowej, okazały się sukcesem, dzięki któremu w tym kraju obecnie ludzie widzą przyszłość dla swoich dzieci i nie emigrują już z Nowej Zelandii, a jest wręcz przeciwnie. Z kolei przyrost naturalny – co jest ewenementem jak na kraj Cywilizacji Zachodniej – od wielu lat jest dodatni, co również świadczy o tym, że ludziom się dobrze powodzi.

Wydaje się, że rogemnomika (termin ukuty od imienia Rogera Douglasa, ówczesnego ministra finansów odpowiedzialnego za reformy, na wzór reaganomiki w USA) idealnie spełniła swoje zadanie, a sukces Nowej Zelandii po raz kolejny udowodnił, że wolny rynek działa doskonale i jest najlepszym narzędziem na szybki wzrost dobrobytu wszystkich warstw społeczeństwa. ■

Opracowanie na zlecenie Fundacji PAFERE Polska:
Tomasz Cukiernik.

Copyright © by Polsko-Amerykańska Fundacja Edukacji i Rozwoju Ekonomicznego PAFERE.

Drukowanie i powielanie opracowania bez pisemnej zgody Fundacji zabronione.



PAFERE

Polsko-Amerykańska Fundacja Edukacji i Rozwoju Ekonomicznego

Polsko-Amerykańska Fundacja Edukacji i Rozwoju Ekonomicznego, będąca niezależną, pozarządową organizacją zajmującą się problemami etyki, cywilizacji i gospodarki, została założona przez Jana Michała Małka w 2007 roku i została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem 0000278610. Wcześniej Fundacja działała jako oddział amerykańskiej Fundacji PAFERE Pro Publico Bono założonej w 2000 roku w Californii.

Fundacja realizuje swoje cele poprzez:

- sponsorowanie publikacji książek, artykułów, esejów i innych form literackich dotyczących rozmaitych aspektów ludzkiej wolności;
- prowadzenie badań nad bieżącymi problemami ekonomicznymi i gospodarczymi oraz przedstawianie ich rozwiązań;
- organizację prelekcji, konferencji, seminariów i dyskusji publicznych;
- sponsorowanie i przeprowadzanie ankiet i konkursów (Magister PAFERE);
- podejmowanie współpracy z innymi fundacjami, instytucjami i organizacjami o celach podobnych do celów Fundacji. Wśród dotychczasowych Partnerów Fundacji wymienić można m.in.: Instytut Studiów nad Religią i Wolnością im. Lorda Actona, Fundację ATLAS z Wirginii, Stowarzyszenie Kultury Chrześcijańskiej im. ks. Piotra Skargi, tygodnik katolicki „Gość Niedzielny”, studenckie korporacje i koła naukowe na wielu uczelniach wyższych, seminaria duchowne;
- współpracę z władzami lokalnymi w dziele realizacji celów Fundacji;
- prowadzenie i sponsorowanie serwisów internetowych.

Chcesz wesprzeć naszą działalność?

Ty również możesz przyczynić się do poszerzania świadomości wolnorynkowej w Polsce, przesyłając swój datek na konto naszej Fundacji:

Polsko-Amerykańska Fundacja Edukacji i Rozwoju Ekonomicznego
00-656 Warszawa, ul. Korfantego 9A
www.pafere.org e-mail: pafere@pafere.org

Volkswagen Bank Direct 33 2130 0004 2001 0409 4215 0001
Przelewy spoza Polski: SWIFT: ING BP LPW
PL 33 2130 0004 2001 0409 4215 0001